

# KURJER WARSZAWSKI

Niedziela. 28 Lipca.  
9 Sierpnia.

Rok 1857.

N<sup>o</sup> 206.

Jutro, Śgo Wawrzyńca

W upłynioną Uroczystość N. MARYI PANNY ANIELSKIEJ, obchodzony był Odpust w Kościele XX. Bernardynów w Czerniakowskich, jaki wtedy po wszystkich Świątyniach Zgromadzenia reguły Śgo FRANCISZKA, miał miejsce. Soleanna ofiara celebrowana była przez W. X. Marcelego Bernardyna, a Kazanie obszernie i przekonująco wypowiedziane przez W. X. Lebedzińskiego Kapłana Mokotowskiego. Oprócz mieszkańców okolicy Czerniakowa, przybył tam procesjonalnie na czele swego Plebana i pobożny Judek Mokotowski. Oby ta święta pielgrzymka i chwalebny zwyczaj Ojców naszych w której wielu miało udział i o której choć słówko chcieliśmy nadmienić, była po wszystkie wieki pobudką i wzorem do pobożności pokoleniom naszym.

W ciągu b. m., mamy jedno tylko Święto Uroczyste, to jest Wniebowzięcie N. MARYI PANNY, które przypada 15go Sierpnia, to jest w nadchodzącą Sobotę. Z liczby Odpustów na tę Uroczystość, najsoleńniejszy bywa w Jasnogórskim Kościele, w Częstochowie.

Wczoraj, jako w rocznicę Urodzin NAJJAŚNIEJSZEJ CESARZOWEJ i KRÓLOWEJ, MARYI ALEXANDRÓWNEJ, odprawione zostały po wszystkich tutejszych Świątyniach wszelkich Wyznań, soleanne Nabożeństwa. O godzinie 9tej rano, w Kościele Archi-Katedralnym i Metropolitalnym Świętego JANA, celebrował JW. JX. Fijałkowski, Arcy-Biskup Warszawski, Metropolita, otoczony licznym Duchowieństwem, w obec Przesławnej Kapituły Metropolitalnej, oraz zebranych przedstawicieli Władz Rządowych; poczem dostojny Arcy-Pasterz zaintonował TE DEUM. — O godzinie 10<sup>1/2</sup>, JO. Xiąże Gorezakov NAMIESTNIK Królestwa, raczył przyjmować na pokojach Zamkowych znakomite Osoby Duchowne, Wojskowe i Cywilne, a następnie udał się do Kościoła Katedralnego Prawosławnego NN. TRÓJCY, gdzie JW. JX. Prałat Nowicki, Oficjał Katedralny, Dziekan Kościołów Prawosławnych, Członek Komisji R. S. W. i D., w asystencji Prawosławnego Duchowieństwa, celebrował Stą LITURGJĘ; po skończeniu której, odśpiewany był Hymn Śgo AMBROŻEGO, a działa Cytadelli zagrzmiwały salwami. — W Kościele Parafjalnym XX. Bazylianów, Nabożeństwo z tej okoliczności, celebrował W. JX. Boniewski, Superior Klasztoru tutejszego. — Jednocześnie w Kościołach Ewangelickich obu Wyznań, odbyły się także Uroczyste Nabożeństwa. — O godzinie 7mej, dane było w Teatrze przedstawienie bezpłatne, a na zakończenie, Artyści i Artystki Teatru, wykonali Kantatę i powitano Cyfrę NAJJAŚNIEJSZEJ CESARZOWEJ i KRÓLOWEJ radosnym okrzykiem. Wieczorem, w całym mieście zabłysła iluminacja, a na wielu domach ukazała się Cyfra NAJJAŚNIEJSZEJ PANI.

Zarząd Warszawskiego Ober-Policmajstra, wezwał P. Chodorowską z Cesarstwa przybyłą, tudzież P. Sigmund, Ciotkę Teodora Kwiecińskiego, Kadeta Pawłowskiego Korpusu, ażeby w własnych interessach

zgłosiły się do Zarządu Policji, lub Numeru obecnym swych zamieszkań wskazały.

JW. Jenerał Piechoty *Stegeman*, wyjechał do Petersburga.

Jutro, o godzinie 10tej rano, jako w przypadającą pierwszą rocznicę skonu ś. p. Anastazego *Oszczeklińskiego*, b. Kapitana b. W. P., odprawioną będzie Msza żałobna w Kościele Powązkowskim; na którą, Przyjaciół i Kolegów zaprasza się.

Jutro, jako w rocznicę skonu ś. p. Marji z Odmianowskich *Niedźwieckiej*, pozostałe Dzieci i wnuki zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na Nabożeństwo żałobne, o godzinie 9tej rano odprawić się mające w Kościele Powązkowskim.

Ferdynant *Konotkiewicz*, Urzędnik do szczególnych poruczeń Dyrekcji Ubezpieczeń, Członek Archi-Konfraterji Literackiej, wczoraj rozstał się z tym światem. Pozostała Żona wraz z Synami, zaprasza Przyjaciół i Znajomych, na exportację zwłok, jutro o godzinie 5tej po południu, z dolnego Kościoła Śgo Krzyża, na smętarz Powązkowski.

Ś. p. Zofja *Senftleben*, przeżywszy lat 48, po krótkiej lecz ciężkiej słabości, wczoraj żyć przestała. Stroskani Przyjaciele zmarłej, w nieobecności Rodziny, zapraszają Przyjaciół i Znajomych, na exportację zwłok, jutro, o godzinie 5tej po południu, z Kaplicy Ewangelickiej, na smętarz tegoż wyznania.

Bogumił-Wilhelm-Adolf *Dous*, Obywatel m. Warszawy, w wieku lat 33, wczoraj rozstał się z tym światem. W smutku pozostała Żona, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na exportację zwłok Jego, jutro o godzinie 3ej po południu, z Kaplicy Ewangelickiej przy ulicy Mylnej, na smętarz Ewangelicko-Augsburgski odbyć się mając.

W głębokim żalu pozostała Rodzina po ś. p. Joannie-Eleonorze z Ekerkunstów *Fabisz*, Obywatelce m. Warszawy, zmarłej w dniu 7 b. m., w 69tym roku życia, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na exportację zwłok, jutro, o godzinie 6tej po południu, z Kaplicy Ewangelicko-Augsburgskiej, przy ulicy Mylnej, na smętarz tegoż wyznania odbyć się mając.

Onegdaj przywiezione zostały koleją żelazną, zwłoki JO. Xiecia *Czernyszewa*, b. Ministra Wojny, zmarłego w *Castellamare*, które tymczasowo złożono w Cerkwi w Woli, kład następnie przewiezione zostaną do Cesarstwa.

Doszła tu smutna dla Rodziny i Przyjaciół wiadomość, że d. 31 z. m., o godz. 9ej wieczór, opatrzona ŚŚ. SAKRAMENTAMI, umarła w Florencji, ś. p. JW. Emma z Hr. Potockich *Strzyżowska*, Dama Pałacowa J. C. W. Panujacej Wielkiej Xieźnej Toskańskiej, Wdowa po niegdy Piotrze *Strzyżowskim*, Pułkowniku b. Wojsk Polskich. Dostojna Nieboszczka była Córką niegdy Seweryna Hra: *Potockiego*, Senatora Państwa Rossyjskiego, z Xieźniczki *Sapieżanki*, a Siostrą JW. Leona Hra: *Potockiego*, Członka Rady Państwa. Stratę tej Pani długo



nia

niepominać będzie wyższe towarzystwo Florencji i krajo-  
z y tę stolicę odwiedzający, którzy w salonach Pani  
o lrzyżowskiej, serdeczne i gościnne zawsze znajdo-  
le- i przyjęcie.

go została smutna wiadomość, iż dymisjonowany Jene-  
-Lejtnant Arystarch *Staniukowicz*, b. Komendant  
-wierzdy *Iwangrodu*, dnia 13 (25) Maja r. b., zakończył  
doczesne życie w dobrach swoich *Siemiendajewo*  
w Smoleńskiej Gubernji. Żałobne nabożeństwo za du-  
szę ś. p. *Arystarcha*, odbędzie się jutro, o godz. 10tej  
z rana w Kościele Prawosławnym w Warszawskiej Ale-  
xandryjskiej Cytadeli.

Dnia wczorajszego o godz. 12ej w południe, w Koście-  
le Śgo Krzyża, w Kaplicy BOGA-RODZICY, odbył się  
obrzęd zaślubin W. Józefa *Podgórskiego*, Obywatela  
Ziemskiego, z JW. Maryą *Wiorogórską*, Córką zmarłego  
przed 2ma laty, Kontrolera Jeneralnego i Prezesa  
Najwyż. Izby Obrachunkowej *Wiorogórskiego*. Po za-  
wartym związku, który błogosławił JW. JX. Kanonik  
*Naruszewicz*, i takowy tkliwi zakończył przemową, ca-  
łe grono weselne pospieszyło do mieszkania Matki Pan-  
ny Młodej, a po suten śniadaniu ta piękna i nadobna pa-  
ra opuściła Warszawę, udając się do dóbr swoich, uno-  
sząc z sobą błogosławieństwo obecnych dwóch Matek i  
bliżej zebranej Familji i Przyjaciół. Świeżo mając w pa-  
mąci uroczystość dnia wczorajszego, pospieszamy wy-  
nurzyć życzenia, aby zacna Para tyle w biegu życia do-  
znała pomyślności, powodzeń i szczęścia, ile serdecznych  
westchnień do BOGA, zanoszą tę na intencję Przyjaciela,  
których mnoga liczbę umieli sobie zjednać Nowożeńcy  
w wiosnie swej ziemskiej pielgrzymki. H.....

Wszystkie dzieła Śtej TERESSY, miał przełożyć na ję-  
zyk polski, P. Marcin *Zaleski*, niegdyś Naczelnik Wy-  
działu Oświecenia w Królestwie, a dziś Obywatel osia-  
dły na Żmudzi.

W dniu wczorajszym, z powodu uroczystości Urodzin  
NAJJASNIEJSZEJ CÉSARZOWEJ i KRÓLOWEJ MA-  
RYI ALEXANDROWNEJ, odprawione zostało w Szkole  
Rabinów Nabożeństwo, poczem Uczniowie odśpiewali  
Hymn *Lwowa*. — Również w Synagodze przy ulicy *Da-  
niłowiczowskiej*, z powodu tejże uroczystości, odpra-  
wione zostały stosowne modły.

Szanowny Redaktorze! W Nrze 190 pisma Pańskie-  
go, znajduje się treść 17go Nru *Ruchu Muzycznego*,  
zrećtnie i przyjaźnie przedstawiona, za co przyjm Pan  
moje podziękowanie. Ze streszczenie to dało powód je-  
dnemu z Pańskich Czytelników do mylnego wniosku,  
nie Pana jest winą, ale Pana A. L., który w 201 Nrze  
*Kurjera*, zbyt skwapliwie posądza Redaktora pisma  
muzyce poświęconego, o nieświadomość szczegółów do-  
tyczających *Mozarta*, jednego z najgenialniejszych ludzi,  
jakiego nowsza muzyka miała. Pan A. L. myli się,  
wnosząc zapewne z postawionego *Mozartowi* pomnika  
w Sztrasburgu, że on tam umarł. On tam się urodził,  
ale umarł w Wiedniu dnia 5go Grudnia 1791 r., i tamże  
był pochowany na smętarzu Śgo MARXER, bez pomnika  
grobowego, którego na *jeneralnym dole* nie stawiają. Że  
zaś tak *nie inaczej* pochowano *Mozarta*, by umniej-  
szyć kosztów ubogiej jego wdowie, dowodów tu przy-  
taczać nie mogę, bo za wiele zabrałyby miejsca. Fakt  
ten sam przez się mówi o szacunku, jakim podług Pana  
A. L. Niemcy otaczali swych wielkich ludzi. Dziś nikt

już nie wie gdzie się obracają szczątki ziemskie *Mozar-  
ta*, bo grobowce od tego czasu rozkopywano i przeko-  
pywano nie raz. Cóż podobnego stało się z naszym  
*Malczewskim*. Jak u nas dla naszego wieszczą chciano  
położyć pomnik pamięci jego poświęcony, tak i w Wie-  
dniu pomyślano o pomniku dla *Mozarta*; lepiej późno  
jak nigdy, lepiej gdziekolwiek prawie jak nigdzie. Więc  
gazety Wiedeńskie wzywały do składek i nie daremnie,  
bo przecież ubogie to miasteczko wyspyłało się na 199  
guldenów, czyli 796 złp., jak podałem w *Ruchu Mu-  
zycznym*. Po więcej szczegółów odsyłam także cieka-  
wych, do 18go Numeru *Signale für die musikalische  
Welt* z r. b. Ogłoszeniem kilku tych wyrazów, racz  
szanowny Redaktorze bronić mnie w opinji Twych Czy-  
telników i samego Pana A. L. Wdzięczny mu jestem za  
dowód *potrzeby Ruchu Muzycznego* i za szacunek wi-  
doczny dla pamięci *Mozarta*. Lepiej pospieszać się nie-  
co o grób wielkiego człowieka, niż zapomnieć o nim.  
Przyjm, etc. — J. Sikorski.

Wywoławszy kwestję, dla czego papiernie krajowe  
nie wyrabiają papieru zdatnego do odbić fotograficznych,  
dodać winniśmy, zasiągnąwszy bliższych wiadomości, że  
P. *Segno*, Zarządzający Papiernią w *Jeziornie*, papier taki,  
swojej roboty, już dał przed jakimś czasem P. *Beye-  
rowi* fotografowi, do wypróbowania, a czynione przez  
tegoż doświadczenia, okazały, iż wniczem zagranicznemu  
nie ustępuje. Również P. *Segno*, w liczbie użytecznych  
gatunków papieru, wyrabiać zaczął bibułę szwedzką,  
zwaną *Berzelusa*, używaną do filtrowania przez foto-  
grafów, aptekarzy i chemików.

P. Wacław A. *Maciejowski*, znany ze swych prac  
naukowych, udał się obecnie do Krakowa.

Znany miłośnik koni i właściciel stad w Sławucie na  
Ukrainie, oraz pod Tarnowem w Galicji, Wł: Xiąże  
*Sanguszko*, obrany został Prezesem Komitetu wyści-  
gów we Lwowie.

Tutejszy właściciel xiegarni P. *Orgelbrand*, zamierza  
wydać Boską Komedję, *Dantego*, którą przełożył nie-  
gdy ś. p. Julian *Korsak*.

Wokoło głównego wytrysku w Ogrodzie Saskim,  
urządzają szeroką murawę.

Za kilka dni otwartym zostaje w domu pod N° 451,  
zwanym *Rözlera*, przy ulicy Krakowskie-Przedmieście,  
na 1szem piętrze, *Salon mód Paryzkich*. Zakład ten  
powierzony Paryżance, która przez lat kilkanaście  
w pierwszych domach tego rodzaju dzierżyła ster pra-  
cowni, zaopatrzonym jest w najświeższe oryginalne mo-  
dele, według których z Paryzkich materiałów zupełnie  
podobne wypracowują stroje. Zawiazane w tym przed-  
miocie trwałe stosunki z magazynami Pani *Lauze* (*Mar-  
guerite*), *Alexandrine*, *Kelm*, *Lucy Hocquet*, *Gay fils  
et Comp.*, *Laperrière*, *Carpentier*, *Sorré Delisle*, *Hern-  
sheim freres* i mnóstwem innych pierwszorzędných  
w Paryżu, zapewniają najwcześniejsze posiadanie wszyst-  
kich artykułów należących do mody. Zasadami przyję-  
temi przez podpisaną, są: najwyższa sumienność w wy-  
konaniu roboty i oznaczeniu ceny, oraz ścisła punktual-  
ność w dostarczeniu zamówionych strojów. — Karoli-  
na *Milkowska*.

P. *Berg* z towarzyszymi, z Warszawy udać się zamie-  
rza, jak słyhać, do Wiednia i Pesztu, gdzie zapewne  
puszczać się będzie balonem. Z tej okazji nadmienię



wypada, że słowniczek wyrazów *Radwańskiego*, spolszcza wyraz balon na wyraz dźwignia, jak np. bania i t. d.

Nakładem księgarni S. H. *Merzbacha*, przy ulicy Miodowej N° 486, wyszły zeszyty IVty i Vty *Xięgi Świata* za rok 1857, zeszyty te zawierają następujące artykuły: *Wildbad*, przez Dra T. *Tripplina*, (z ryciną na stali); Zwyczaje i obyczaje mieszkańców Południowej Australji; Augustyn *Thierry*, przez Ludwika *Jenike* (z drzeworytem); Pierwsza lekcja entomologii (z litografią kolorowaną); Jenerał *Walker* i sflubustery w Ameryce (z drzeworytem); Jerzy-Fryderyk *Händel* (z wizerunkiem na stali); Maszyny i praca ręczna; Koczodany afrykańskie (z litografią kolorowaną); Równowaga zjawisk przyrodzonych na kuli ziemskiej, przez A. W., zabijacz krokodyłów; Parowozy podmorskie; Tycho *Brahe* (z wizerunkiem na stali); Charakter Anglików, oceniony przez Amerykanina; *Żuk* olbrzymi (z litografią kolorowaną); Dwie tegoczesne znakomitości dramatyczne: *Adelaide Ristori*, Bogumił *Dawison*, przez Ludwika *Jenike* (z dwoma wizerunkami na drzewie); Podróże po Abissynji, pobyt w prowincji *Trigreh*; Paweł *Delaroche* (z wizerunkiem na drzewie); Mechanika popularna, przez J. Kr. *Pietraszka*; Północno-wschodnia Afryka pod względem przyrody (z litografią kolorowaną); Najwyższa góra na ziemi; *Zwaliska Polmiry*.

W dniu 31 Lipca (12 Sierpnia) r. b. z rana o godzinie 11tej, odbędzie się egzekucja wystawienia pod przegierzem Moszka *Mittelmanna* i Berka *Zygeltrada*; pierwszego za kradzież, a drugiego za fałszowanie monety, prawomocnymi wyrokami na pozbawienie wszelkich praw skazanych.

Nowo założona księgarnia w *Płocku*, pod firmą: Ch. R. *Kempner*, zaopatrzona w dzieła najnowsze, książki szkolne, mappy, atlasy, i t. p., utrzymująca zarazem *czytelnię polską*, którą pomnaża nowościami zaraz po ich wyjściu, poleca się łaskawym względem szanownej Publiczności.

Na ulicy Mazowieckiej z rogu Królewskiej, otwartym został w tych dniach handel win i korzeni, pod znakiem *Oswald Wisnowski*.

Wkrótce już Apteke P. *Lilpopa* na Nowym Świecie, oświecili płomień gazowy. W tym celu onegdaj założono rury komunikacyjne.

Kurs wczorajszy: za *pół-imperjały*, dają rs. 5 kop: 21<sup>1</sup>/<sub>2</sub>; za *obligi Skarbowe* oprócz kuponu, żądają rs. 88 kop: 58, dają rs. 88 kop: 8, wartość kuponu rs. 1 kop: 42<sup>1</sup>/<sub>2</sub>; za *listy zastawne* IIIgo Okresu oprócz kuponu, żądają rs. 14 kop: 67, dają rs. 14 kop: 63, wartość kuponu k. 7<sup>2</sup>/<sub>3</sub>; za *Rossyjską pożyczkę* z r. 1854 oprócz kuponu, żądają rs. 111 kop: 4, dają rs. 110 kop: 71; z r. 1855, żądają rs. 112 kop: 4; dają rs. 111 k. 71 wartość kuponu rs. 1 kop: 62<sup>1</sup>/<sub>2</sub>.

Wczoraj w Teatrze Wielkim przywołani zostali: po Kom: *Dzień nieporozumień*. Wszyscy, i oddzielnie Panna *Skrodzka* i Pan *Chomiński* po 3-kroć; po Balcie *Flotowers* zaczarowany, Pani *Raczyńska*, PP. *Meunier*, *Puchalski*, *Pewiński*, *Popiel*, *Royer* i *Cholewicki* po 2-kroć.

*Kaskada*, tłumnie teraz bywa odwiedzana; lubownicy tej miłej willi, chwalą porządek, jaki zaprowadził nowy nabywca, smaczne przyrządzanie potraw, dobrą

piwnicę, a nade wszystko pospieszną usługę. Dziś orkiestra złożona z 40tu osób, wykonywać tam będzie najświeższe utwory.

Dziś w ogrodzie P. *Ohm*, za *Wolskimi* rogatkami, od godziny 4tej z południa, wielka orkiestra grać będzie.

Jutro, P. *Miska Fajfasz*, grać będzie z kompanją swoją w *Nowej Arkadzie* przedostatni raz.

ANGLJA. *Londyn, 4go Sierpnia*. — Na wczorajszem posiedzeniu Izby Niższej, Lord John *Russel* zaproponował listę członków, mających stanowić Komitet do rozpatrzenia, czy na mocy aktu *Wilhelma IVgo* żydzi mogą zasiadać w Parlamencie. Lista ta jednak, jako zbyt jednostronna, wywołała żywe rozprawy, a mianowanie Komitetu, odroczone do dnia dzisiejszego. — *Globe* w wieczornem wydaniu donosi, iż Rząd postanowił natychmiast wysłać nowe i liczne posiłki do Indji, a mianowicie cztery pułki artyllerii, cztery piechoty, dwa jazdy, w ogóle do siedmiu tysięcy ludzi. — Jenerał *Dupuis* przeznaczony został na dowódcę artyllerii w Indjach. — Mała flotylla, której poruczone zakładanie telegrafu trans-atlantycznego, wczoraj wieczór opuściła port Corck, i dziś zapewne już rozpocznie swą pracę. Namiestnik Irlandzki udał się umyślnie do Valentia, aby być obecnym przy wypłynięciu flotylli. — Ministerstwo wojny i admiralicja, dokładają wszelkich sił, aby przyspieszyć wysyłkę wojsk do Indji. Za dni kilka dwa najpiękniejsze i najszybsze statki angielskie, *James Baines* i *Champion of the Seas*, udadzą się tam z 2,000 ludzi. — Na odbytem tu posiedzeniu akcjonariuszów wodociągów Berlińskich, złożono sprawozdanie wykazujące korzyści tego przedsięwzięcia. Dochody pokryły dotychczas <sup>5</sup>/<sub>7</sub> części wydatków. (St. Anz.).

*Ludwik-Napoleon* z Małżonką przybywa pojutrze do Osborne, gdzie ma 5 dni zabawić. P. *Persigny* udaje się na wyspę Wight, dla przyjęcia swego Monarchy, a Hr: *Walewski* jutro jest spodziewany w Londynie. (Neue Pr: Ztg).

AUSTRIA. *Wiedeń, 4go Sierpnia*. — Zasiadająca tu nieustannie Komissja krajów Naddunajskich, rozpocznie w tym tygodniu nanowo swe posiedzenia, gdyż członkowie jej za Bawarję i Württemberg otrzymali oczekiwane nowe instrukcje. W Komissji tej prezyduje Pełnomocnik Austrjacki. — Jenerał Neapolitański Xiąże *Filangieri*, który ztąd wyjeżdżał na czas jakiś do Paryża, wrócił już ztamtąd. (N. Pr: Ztg).

FRANCJA. *Paryż, 4 Sierpnia*. — Nadeszły tu depesze z Konstantynopola, wyjaśniają powody zmiany Ministerstwa. P. *Thouvenel*, doręczając Porcie protestację w przedmiocie wyborów Mołdawskich, dotychczas deklaracją, że jeśli te wybory, nacechowane intrygami i gwałtem, nie zostaną unieważnione, on ma rozkaz zażądać swych pasportów i przerwać natychmiast stosunki dyplomatyczne z gabinetem Tureckim. Postawa tak energiczna Posła Francuzkiego, spowodowała upadek gabinetu. — Prusy, podobnie jak inne Mocarstwa, które zaprojektowały przeciw wyborom, myślą iść za przykładem Francji. — Słychać, iż 15 b. m. ma być ogłoszona częściowa amnestja dla przestępców politycznych. — W arsenałach Francuzkich budują korwetę parową, przeznaczoną dla PAPIEŻA. Ma ona nosić nazwę *Syxtus Piąty*. — In-



fantka *Józefa*, siostra Króla Hiszpańskiego, bawi obecnie w Paryżu wraz z swym mężem *P. Guel y Rente*. Jako dawna przyjaciółka i towarzysza Cesarzowej, Infantka ta została zaproszoną do St. Cloud wraz z mężem. — *Proudhon*, odłożywszy na bok prace filozoficzne, zajmuje się podobno pisanem komedji humanitarnej, pod tyt: *Wnętrze posągu*. — Król Wirtembergski, opuścił wczoraj Paryż, udając się do Biarritz. (In: Bel:).

*Paryż, 5 Sierpnia*, (wia: tel:). — Cesarz i Cesarzowa opuścili dziś w południe St. Cloud, udając się wprost do Hawre, a ztamtąd do Osborne. (St: An:).

**NIEMCY.** *Oldenburg, 4go Sierpnia*. — Dziś przybyła tu Królowa Grecka. (St: An:).

**PRUSY.** *Berlin, 6go Sierpnia*. — J. C. W. **KIAŻĘ PIOTR** Oldenburgski, wyjechał ztąd przez Szczecin do Petersburga. (Neue Pr: Ztg).

**WŁOCHY.** *Turyn, 3go Sierpnia*. — Założenie linii telegraficznej podmorskiej między Sardynią i Algierem, ma być uskutecznione d. 12go b. m. Rząd Sardynski oddał do rozporządzenia w tym celu parostatek wojenny *Monzambano*. (St: An:).

### PRZYJECHALI DO WARSZAWY.

Andrychiewicz Aug: Ob: z Przyborowic nr 584; Andrzejkowicz Wład: Oby: z Gub: Grodzieńskiej nr 625; Czerkaska Marja Xżna z Moskwy nr 613; Dobiecki Miecz: Ob: z Oczesał nr 414; Jański Sew: Oby: z Kalenia nr 584; Massalski Miko: Oby: z Pultuska nr 556; Szańkowski Ant: Oby: z Gorkowa nr 585; X. Strusiński Raczper Pleban z Sniadowa nr 556.

*Wyjechali:* Borzymiński Fran: Ob: do Smolny; Dobrzański Luk: Ob: do Lgoty; Gartong Jene: Major do Rygi; Mogielnicki St: Marsz: Szlachty do Cesarstwa; Piater-Zyberg Stan: Hr. do Witebska.

*Przyjechali koleją żelazną:* Brunn Krzysztof Kup: z Bruksell nr 466; Herteux Alex: Restaurator z Krakowa nr 1268; Szepel Emil Art: Dram: z Krakowa; Wisłouch Włodz: Ob: z Drezna.

*Wyjechali koleją żelazną:* Jazwińska Wincentyna Ob: do Krakowa; Knopf Maur: Kup: do Wrocławia; Paszkowski Alfons Urzę: i Rudnicki Jan Ases: Kolegi do Ostendy.

### DONIESIENIA.

Niżej podpisany, ma honor uwiadomić WW. Doktorów, zarazem szanowną Publiczność, że osobom niezamownym, zamieszkałym w Cyrkule VII, za pośrednictwem Wgo Opiekuna Cyркуła Vilgo, z przepisów WW. Doktorów, będą wykonywał wszelką czynność chirurgiczną, jako też stawianie pijawek i baniak, i wykonywanie wszelkiej inzej czynności w każdej porze bezpłatnie. Zamieszkały pod N° 756, przy ulicy *Elektoralnej* i rogu *Solnej*. — Felczer Starszy Powiatu Warszawskiego, Stanisław Tatarukiewicz.

**Rachmistrz**, Kawaler, z udowodnioną kilkoletnią praktyką wyłącznego zawodu rachunkowości kassowo-ekonomicznej, potrzebnym jest do znaczących Dóbr, na roczne umieszczenie. — Tamże **Lokal** umebłowany, duży, o 15tu Pokojach, Stajni i wszelkich dogodnościach. Także kilka **Lokali** mniejszych z meblami lub bez, każdego czasu. — Również **Kareta**, mało używana, na leżących resorach, są do sprzedania. — Wiadomość u Stróża Józefa, ulica Mazowiecka, Nr 1346 lit: b.

Do sprzedania **FORTEPIJAN** Mahoniowy, z fabryki Bucholtza, za cenę bardzo umiarkowaną. Widzieć go można codzień od godziny 10tej do 12tej rano, przy ulicy Leszno N° 673 lit: a, wchodząc w bramę po lewej stronie, na dole.

Ucieciwy Znalazca raczy odnieść pod Nr 546 przy ulicy Długiej, do Właściciela domu, **Lofynetkę** w złoto oprawną,

z łańcuszkiem złotym płaskim, i spinką w kształcie węży, a oprócz podziękowania, r. 1 kop: 50 otrzyma. Zwraca się na to uwagę PP. Złotników i Jubilerów.

**LUDWIK OELSNER, Operator Odcisków** z Wrocławia, przyjmuje wizyty od godz: 11ej do 1ej z południa, a po południu od 3ej do 7ej. Gdyby zaś kto życzył sobie odbyć tego rodzaju Operację w własnym mieszkaniu zechce mnie uprzedzić dzień wprzód, a od godz: 7ej do 11 mogą to dopełnić.

### REKOMENDACJA.

Pan Ludwik **Oelsner**, Operator Odcisków, w mojej obecności wielu osób bardzo głęboko wkorzenione Odciski na palcach, i między temi, oraz na stopach, z nadzwyczajną zręcznością, delikatnością i bez istotnego bólu wytknął; co mniejszem sam zaświadczam. **Doktor Jagielski**,

(L. S.) Radca Medycyny, Dyrektor Królewsko-Pruskiego Instytutu Akuszerji i Operator Szpitala Sióstr Miłosierdzia w Poznaniu.

**Rs: 5 NAGRODY.** — W Piątek, dnia 31 Lipca r. b., w Teatrze lub też wychodząc z Teatru, ulicą Senatorską, Zabia, Graniczua, Grzybowem do ulicy Złotej, zgubiona została **BROSZKA** złota formująca węzeł przeplatany z korzonkiem z amalii niebieskiej, na tejsze amalii wygrawerowane złotem. Łaskawy znalazca przez wzgląd, iż to stanowi drogą pamiątkę, raczy zwrócić pod Nr 651 przy ulicy Przejazd do właściciela domu. Zarazem uprasza się PP: Złotników i Jubilerów, aby raczyli dać baczość na powyższą zgubę.



Jest do sprzedania, para młodych wierzechowych **KONI**, maści: jeden siwy, drugi ciemno-kasztanowaty. Wiadomość powziąć można w Łazienkach Królewskich u Dowódcy 1go Szwadronu Żandarmskiego pułku.

### Z Kantoru Złeczeń przy ulicy Wierzbowej Nr 473c.

Ktoby życzył umieścić **DZIECI** uczęszczające do Szkół na mieszkanie, w domu pod każdym względem odpowiedzialnym; raczy się zgłosić do powyższego Kantoru.

**Dobra** Radomysł z przyległościami, częściami na wsiach Okrętny, Zabłocie i Rozziestany, w Okrę: i Pow: Siedleckim Gub: Lubelskiej położone, podzielone na 3 zmiany, w każdą z nich wysiewa się po korey 60, siana fur 60, las, dwie Fropiacje i 5u ciągłych Włóscian, z obsiewami ozimym i jarym, są do sprzedania z wolnej ręki. Wiadomość u Właściciela na gruncie.

Dziś rano ciepła stopni 14. Wczoraj w południe ciepła stopni 22.

Dziś rano wysokość wody na *Wiśle*, stóp 2 cali 6, (opada).

**TEATR WIELKI.** Dziś, *Żydówka*.

**TEATR ROZMAITOSCI.** Dziś, *Zemsta za mur graniczny*.

Jutro, *Helena de la Seglière*.

**WIDOWISKO** Pana **KROSSO**, na Fokalu, **CODZIENNIE**.

Codziennie do widzenia na placu Krasińskich wprost ulicy Miodowej, **WIELKA Cyklorama**, od godz: 8z rana do 7 wieczór.

Dziś w Ogrodzie Saskim **BALON**.

Świeże **ANANASY Indyjskie**, i tegoroczne **DAKTYLE Marokańskie**, nadeszły do Handlu Tomasza Czaban, w gmachu teatralnym N° 474. Tamże przyjmują się obstalunki na żywe *Bazanty*.

**HUMORYSTYCZNA ZABAWA.** — Dziś, w pałacu Kossowskich zwanym przy ulicy Bielańskiej pod Nr 608, w Ogrodzie Piwa Bawarskiego, z fabryki H. Jung, da się słyszyć Kompanja Muzykalna pod Dyrekcją sławnych Komików PP. Klejnschmidt i Rychter. Właściciel Zakładu poleca się rychłą usługą. — **Stoltz**.

Świeże **ANANASY** Ostendyjskie; oraz **Śledzie** wyhorowe, Hollenderskie, w całych, pół i ćwierć baryłkach, nadeszły do Składu Win i Towarów Kolonialnych Stau: Rozmanith, przy ulicy Nowy-Swiat.